MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Nr. 32 25 sierpnia 1944 r. Rok III

Szaleńcy Boży.

Trzy tygodnie trwa już w stolicy Polski zacięty bój. Wśród dymów
płonącej Warszawy, która pierwsza ze stolic krajów okupowanych w dniu
1 sierpnia zrzuciła jarzmo niewoli - wśród zniszczeń przeogromnych,
powstaniec warszawski walczy o każdy spalony i zbombardowany budynek,
o każdy niemal próg. Radio, jedyny łącznik tego miljonowego miasta ze
światem mówi: dziś 14 letnia dziewczynka zniszczyła 2 czołgi, chło-
pak nieletni rozbił czołg dynamitowy... Przy ul. Marszałkowskiej bije
się oddział głuchoniemych, co wyszli wprost z zakładu...Kobiety, dzieci
poza służbą "pozafrontową" znajdują się w pierwszych szeregach walk.
Krwawa katownia tysięcy Polaków - gmach Gestapo w al. Szucha - przeszedł
w ręce powstańców..
To symbol, symbol łamania niewoli niemieckiej, która jakże ciężkie
zadawała ciosy bohaterskiej Warszawie. Mało to ofiar pochłonęły mury Pa-
wiaka, mało to, ileż dziesiątek czerwonych afiszów o rozstrzelanych krzy-
czało [illegible] Warszawy o zemstę, o odwet. Miasto odpowiadało salwami
strzałów, zamachami na niemieckich katów, sabotażem. Aż chwila nadeszła..
Świat oniemiał patrząc na tę walkę powstańczą. Oto 5 dywizji nie-
mieckich pancernych pierścieniem ściska Warszawę, bombarduje i pali. Ale
nie może nic poradzić na to, że strategicznie, wskutek wybuchu powsta-
nia w Warszawie i zniszczenia przez Armję Krajową dróg dowozowych węzła
warszawskiego - centrum obrony gen. Gub. przed naporem wroga jest spa-
raliżowane. Nie może nic poradzić na to, że sam znajduje się w defenzy-
wie a tysiączne zastępy powstańców, ponosząc straty ciężkie dzień w
dzień - trwają, rozszerzają się, już 40% miasta jest w ich ręku. Bio-
rą jeńców i poddał się oddział doborowej dywizji niem. Ost-Preussen.
Tak, ci co mieli w ręku przewagę broni, żywność, rezerwy - poddali się.
Co wart żołdak niemiecki w walce z polskim powstańcem, walczącym o
przyszłość swojego Kraju.
Świat oniemiał, widząc jaką wykazujemy siłę moralną i faktyczną
po 5 latach łamania nas wszystkimi możliwymi sposobami przez najokrut-
niejszego z wrogów. Pierwsza stolica okupowanego Kraju - walczy !
Aż ten powiew bojów o wolność zapalił ogień powstania w stolicy in-
nego państwa - w Paryżu. Od 5 dni i tam się biją na ulicach, na baryka-
dach- Paryż wyżywa się w swych rewolucyjno- wolnościowych tendencjach.
I tam Armja Krajowa - w jakże szczęśliwszym niż my położeniu - bije się
z niemcami, nie bacząc na represje i straty. Cóż się to stało z duchem
Francji ? tej Francji, która w r. 1940 wcale walczyć nie chciała, a ca-
łe połacie kraju przechodziły bez strzału w ręce niemieckie. Po co się
bije ta półmiljonowa armja "Macquis" francuskich i uwalnia jedno mias-
to za drugim, skoro za nich wojska dobrego sprzymierzeńca wykonają to-
samo zadanie. Widać ta praktycznie i realnie myśląca Francja, która miała
najpodlejszy, quislingowski rząd i równie zręcznie grawitowała, stawia-
jąc na kartę gen. de Gaulle i na sojusz z Rosją - uznaje konieczność wła-
snej walki zbrojnej do odzyskania wolności.
Dziś toczą się również ciężkie walki powstańcze we Włoszech, gdzie
partyzanci rozpoczęli swą działalność, gdy wojska aliantów były jesz-

cze bardzo daleko . Olbrzymie strajki w miastach Lombardji, sabotaże robotników wywoływały krwawe masakry potężnego jeszcze wtedy wroga. A jednak walka trwała. . Niedługo zarzewie powstania obejmie i inne kraje. Szaleńcy Boży pójdą wszędzie spełnić swą misję. Powstanie ogarnie wszę- dzie [illegible] do wyzwolenia kraju. Taka jest bowiem konieczność chwili dziejowej.

Warszawa wzięła na swe barki ciężar moralnej odpowiedzialności za wy- siłek zbrojny w kraju. Po naszych chlubnych bojach na Wileńszczyźnie i Kresach - po obronie Lwowa, Warszawa spełnia tą dziejową misję za cały Naród.

I w uznaniu tych walk nadludzkich Anglosasi przysyłają pomoc. Niesz- nie wbrew oczekiwaniom tych z pod znaku swastyki, którzy pogardliwie milczeli o powstaniu, spodziewając się je stłumić lada dzień - a teraz wielki śmiertelny bój naszych braci nazywają "zbrodniczą ruchawką Ko- morowskiego i jego zwolenników" . Zdumieli się i drudzy, których propagan- da radiowa po wyjeździe naszego premiera z Moskwy nie szczędziła naszemu Rządowi oszczerczych epitetów. Od momentu przesłania pomocy nastrój z tamtej strony zmienił się najzupełniej. Anglicy dali udzieleniem pomocy dowód, że podzielają nasze stanowisko.

Patrzymy na bój Warszawie, ze wszystkich części Kraju z najgłębszym podziwem i czcią. Oceniamy wielką ofiarę Warszawy. Życzymy jej rychłego zwycięstwa, bo wszak są już części kraju z niemca oczyszczone , gdzie panuj je niepodzielnie P o l s k a . Czekamy aż Warszawa stanie się takim terenem. Oddziały nasze walczą, gdzie wezwał Komendant Sił Zbrojnych w Kraju [illegible]. I jeśli gen. Bór wezwał wszystkich Polaków , by utrudnia- niem dostaw niemcom pomagali walczącej Warszawie - idziemy za tą wskazówką. I czekamy, kiedy nadejdzie i dla nas chwila taka sama co dla Warszawy... chwila wielkiej decyzji. Wynik jej wiadomy jest nam wszystkim, gdyż to jedyna droga wolności i honoru Polaka...

\- - - - - - - - - -

NAKAZY CHWILI.
***=============

1\. Zaznaczyć się nie wolno, pod wpływem obecnego, najcięższego okresu oku- pacji, trudności z [illegible] codziennego, terrorystycznej akcji niemieckiej, niektóre środowiska Polaków zaczynają słabnąć. Czyha na to propaganda nie- miecka , [illegible] szeroko rozpisująca się na temat Warszawy, przyczym w spo- sób najbardziej [illegible] winę swych nieludzkich okrucieństw przypisuje nam samym. O podobnym brzmieniu podnoszą się hasła głoszone przez ko- munistów, docierające podstępnie i niepostrzeżenie różnymi drogami do wszyst- kich środowisk. Obie strony usiłują poderwać autorytet Rządu Polskiego w społeczeństwie, tak samo władz podziemnych w kraju, i trafiając na wygod- nych, słabo uświadomionych i oportunistów, mogą nawet osiągnąć pewne swo- je cele. Naszym zadaniem - odważnie i najradykalniej przeciwstawić się tym poczynaniom. W propagandzie ustnej podtrzymujemy :

1\. rosnące znaczenie Rządu Polskiego i sprawy polskiej na terenie mię- dzynarodowym,

2\. wskazujemy, że wkład walki czynnej, który mają również inne narody na drodze do wolności , ma decydujące znaczenie.

2\. Bojkotować zarządzenia niemieckie. Każdy z nas widzi, że obecne nasilenie terroru, to ostatnie kąsanie zdychającej bestji niemieckiej. We własnym interesie społecznym i gospodarczym, w interesie godności naro- dowej - gdzie można b o j k o t u j m y zarządzenia niemieckie. [illegible] rowów [illegible], gdyż niewiadomo którego dnia transport może być zabra- ny do Rzeszy , lub obozu koncentr. Kontyngentu dawajmy w jaknajmniejszym wymiarze, jeśli można, sprzedajmy towar do miasta. Musimy też pomyśleć o zapasach dla siebie i o ich zabezpieczeniu przed rekwizycją. Bydło lepiej zabić i sprzedać lub zrobić konserwy - jeśli nie da się ukryć przed rabun- kiem wojsk niemieckich. A przedewszystkiem bojkotujmy przez [illegible] dla [illegible] rozmontowywanie [illegible], bo sami własnymi rękami rujnujemy do resz- ty [illegible] zrabowany kraj.

\- - - -

ARMJA KRAJOWA WALCZY.

Z ostatnich dni bojów w Warszawie.
Komunikat Dowództwa Armji Krajowej donosi, że dzielnica Stare Miasto jest
nadal terenem zaciętych ataków niem. Pomimo dużej przewagi technicznej,
stan posiadania utrzymany. Rozgłośnia "Błyskawica" donosi o nieustan-
nych atakach na Stare Miasto. Na Tłumackiem zniszczono 1. czołg niemiecki.
Centrala telefonów przy ul. Zielnej zdobyta przy pomocy miotaczy ognia o-
dobranych niemcom. Wzięto do niewoli 80 żołnierzy niem. w tym [illegible] SS Ober-
gruppenfuhrera.
Dowiadujemy się, że inżynierowie i technicy warszawscy w ogniu walk
potrafili uruchomić liczne warsztaty mechaniczne dla rozpoczęcia pro-
dukcji broni i amunicji we własnym zakresie. Na ulicach Warszawy pojawił
się pierwszy w Polsce samochód pancerny własnego montażu, który wytrzymał
doskonale próby terenowe i bojowe. W toku walki o centralę telef. przy
ul. Piusa XI, która wzięto 24.8 rano do niewoli zabraliśmy 100 niemców.
Oddziały polskie opuściły gmach Banku Polskiego. W wyniku przewagi wro-
ga opuszczono ruiny remizy tramwajowej i Politechniki. Dowódca harcerstwa
pol. por. Piotr [illegible] zginął na posterunku. Odznaczono Krzyżem Virtuti Milit.
Po przerzuceniu walk na Kr. Przedmieście odebrali powstańcy duże suk-
cesy. Zdobyty gmach Rady Ministrów, i gmachy Uniwersytetu. Postępy na Żo-
liborzu i na ul. Marszałkowskiej.
/ Brytyjskie Związki Zawod. i Partja Pracy wydały wspólne oświadczenie,
z wyrazem hołdu dla obrońców W-wy i podkreśleniem, że jej obrońcy dokumen-
tują prawo Polski do odzyskania należnego jej miejsca we wspólnocie su-
werennych narodów. /

GŁOS ŚWIATA O WARSZAWIE I POLSCE.

Na tle powstania w Warszawie nasze komunikaty bojowe ukazują się we
wszystkich zagran. informacjach radiowych, obok wieści z frontu zachod-
niego z postępów ofenzywy rosyjskiej i frontu włoskiego. Prócz tego na-
der liczne są obszerniejsze komentarze na temat Polski i jej spraw.
Anglik o powstaniu w Warszawie: Korespondent dyplomatyczny Edward
Montgomery rozprawia się na łamach "News Chronicle" z tymi, którzy
zarzucają gen. Borowi przedwczesne wywołanie powstania. Nie znamy jeszcze
wszystkich faktów i nie mamy prawa wypowiadać sądu. Głosy krytyki są
obecnie nietylko przedwczesne, ale mogą się okazać niebezpieczne. Gen.
Bór znalazł się istotnie przed koniecznością powzięcia trudnej decyzji-
czy działać, czy jeszcze czekać. Czerwona Armja docierała do stolicy, sły-
chać było jej działa. Gdyby był czekał dalej, ci sami, którzy obec-
nie potępiają go z powodu przedwczesnego rozkazu powstania - zarzucaliby
mu, że palcem nie ruszy, by pomóc Czerw. Armji w wyswobodzeniu stolicy
Polski. Ja osobiście nie potrafię nikogo potępiać za dzielność. Ostatecz-
ny sąd wypowie historia. Nie zapominajmy jednak, że nie potępiła ona
również 600 kawalerzystów ang., którzy w czasie kampanji krymskiej wyko-
nali sławną szarżę na Bałakławę i zginęli do nogi. Oni również nie py-
tali "Dlaczego", tylko wykonali, co uważali za swój obowiązek. Tak samo pos-
tępują dziś obrońcy Warszawy. Kończąc speaker wyraził się: Oby się,
aby nie była odległa ta chwila, gdy obrońców Warszawy spotka nagroda, na
jaką sobie swym bohaterstwem zasłużyli" /radio Londyn/
Szkot na temat komunizmu. 21 VIII odbywał się w Edynburgu zjazd zawod.
Zw. Kolejarzy Polskich i Angielskich. Przedstawiciel Zw. kolejarzy szkoc-
kich Fread Shonforne powiedział: "Polska była zawsze państwem, prag-
nącym sobie stale spory i kwestje załatwiać na drodze pokojowej, to też nie
wolno jej w żaden sposób narzucać innej formy rządu. Jeżeli naród polski
zechce przejąć komunizm - będzie go miał - jeżeli nie zechce - nie wolno
mu go narzucać." Skromny ten głos na swoją wymowę w obecnej chwili.

Aleksender Worth stały korespondent ang. w Moskwie w okresie ataków prasy i radia sowiec. na Rząd polski takieddaje ogólne wyjaśnienie sytuacji utrzymane w tonie oględnym: "Pewne rozczarowanie wywołało nie dojście do skutku ostatecznego porozumienia między prem. Mikołajczykiem a Kom. Wyzwol. Narod. Aczkolwiek to spotkanie nie przyniosło rezultatu, na jaki niektórzy liczyli, to jednak panuje zadowoleniez podjęcia kroków we właściwym kierunku. Stalin i Mołotow przyjęli Mikołajczyka bardzo uprzejmie i okazali mu dużo zrozumienia. Między premierem a Komitetem zachodzi różnica zdań co do konstytucji obowiązującej Polskę z 1931 czy z 1935 r. Dalsza rozbieżność dotyczy ilości reprezentantów Rządu londyńskiego oraz Komitetu we wspólnym organie, który miał być powołany do życia, a jego utworzenie było celem rozmów. Prem. Mikołajczyk byłby najchętniej powitany jako przewodniczący takiego organu."

Fakt przesłania pomocy walczącej Warszawie", zupełnie zmienił propagando we nastroje Moskwy wobec nas. Zamiast gwałtownych ataków na Rząd Polski zrzucających odpowiedzialność za to, co się dzieje w Warszawie na brak porozumienia uprzedniego pomiędzy Polską a Rosją, a nawet aliantami..dalej przypomnienie polit. zagranicznej okresu przed 1939 r, która rzekomo miała filoniemiecki kierunek i szła drogą "odrazy" dla Rosji a ustępstw dla Rzeszy; Sławne oświadczenie Ag. Tassa z 14 b.m. o braku porozumienia z czerw. armją, która wskutek tego nie jest zobowiazana iść na pomoc Warszaie - ustąpiło znów miejsca korzystnym o nas opinjom. 18 VIII gen. Rola -Żymirski miał odbyć konferencję z gen. Rokossowskim na temat współpray w walce o Warszawę . Znow wspomina się dwie walczace stolice Warszawę i Paryż, o czynach polskiej dywizji panc. we Francji. Znów mówi się, że poklęsce wrześniowej Polacy się nie ugięli / to prawda, nawet pod sowiec. panowaniem/, i że na wszystkich frontach walczą o wolność.

23 VIII wydał Rola -Żymirski rozkaz nr. 6 do wojska polskiego - wzywający do marszu na Warszawę. Żołnierze przypadł wam w udziale zaszczyt walki o Warszawę.. Musicie się im pokazać, jak Polak walczy o swoją stolicę Naprzód - na Warszawę / podpisani Rola-Żymirski, Zygm. Berling, gen. dyw. i kierown. polit. przy wojsku pol. Al. Zawadzki za KRN i Jan Czekanowski/.

W obliczu wypadków i ich rozwoju od początku możemy w tej chwili uważać te nadęte przemowienia jako szczyt cynizmu ze strony tych, których obowiązkiem było pójść w bój o Warszawę. Targowiczanie i zdrajcy na żołdzie Moskwy czekają zawsze tylko rozkazow z Kremla, choćby ich rodacy ginęli tysiącami. Niemniej szczytem cynizmu jest to co wypisuje na nas propaganda niemiecka. Niesłychane zbrodnie, jakich widownią była Warszawa, wysiedl. nie tysięcy ... Pruszkowie bez żywności i wody - tak do tego wreszcie musieli się przyznać germańscy zbrodniarze. Mordercy kobiet i dzieci określili to jako "konieczność zastosowania drastycznych środków" - i rzucili winę nieludzkich okrucieństw - oczywiście na nas Polaków. walczących o wolność. Nieludzkie traktowanie jeńców i bezbronnych, mordowanie obozy są to fakty, za które odpowie cała harda niemiecka a specjalnie musi odpowiedzieć za Warszawę. Jeżeli - pytamy "drastyczne środki" były konieczne do zastosowania przeciw kobietom i bezbronnym - to nasz takiesame sposoby z głodzeniem więźniów w Płaszowie, z zabraniem 7000 i więcej zakładników, z ciągłymi łapankami na prowincji? gdzie spokój panuje zupełny? Z prowincji dowiadujemy się faktów niesłychanych: oto, jak w 1939 r. samoloty niem. krążące nisko nad wsiami sieką ogniem kbm nawet małe grupki ludzi, lub robotników wracających z pracy, a nawet kąpiące się dzieci... pastuszków przy bydle. W ostatnich tygodniach kilkadziesiąt osób w okolicach Krakowa poniosło w ten sposób śmierć.. O tym jakoś nie mówi nicz. na propaganda niemiecka obiecująca opiekę i ochronę "lojalnemu" obywatelowi Lojalny Obywatelu, który może przez cały czas okupacji nie wstąpiłeś na drogę jakiegokolwiek oporu wobec niemców, a może nawet potępiałeś ten opór- weź pod rozwagę te przykłady, Wspomnij tysiące pomordowanych w fortach Poznania i Torunia, Bydgoszczy i tylu in. miast.. Ci nic nie byli winni bestji hitlerowskiej. ~~xxx~~ Tysiące takich samych padło w Oświecimiu. I teraz pomyśl jaką wartość ma wysiłek tych synów Ojczyzny, którzy walczą o zrzucenie tej wrażej przemocy...

SPRAWY POLSKIE NA OBCZYŹNIE

Z prac i obrad Rządu Polskiego. Dnia 21 i 22 odbyły się posiedzenia Rady Ministrów pod przewodnictwem prem. Mikołajczyka, na których omawiano pomoc dla Warszawy i wnioski ze sprawozdania premiera z jego podróży do Rosji.

Przemawiał ks. Kaczyński minister Religji i Oświaty 21 VIII na temat walki w Warszawie: "Po raz drugi płoną pożary i leje się krew na ulicach Warszawy. Giną kobiety i dzieci. Wróg z widoczną świadomością niszczy najpiękniejsze zabytki stolicy, stare świątynie i szkoły. Bezprzykładne zbrodnie na ludności Warszawy zostaną pomszczone. Miara tych zbrodni już się dopełniła. Wschodzi jutrzenka wolności. Lecz Warszawie miastu, które jest symbolem wolności trzeba nieść pomoc. Niech o tę pomoc wołają głosy kapłanów, biskupów i wszystkich przyjaciół Polski. Niech pamiętają wszyscy słowa papieża Piusa XII który powiedział, że wszystkie narody są dłużnikami Polski. Nie pozwólcie zginąć bohaterskiemu miastu..."

Wojska polskie na frontach Europy. Korespondent polski opisuje szczegóły walk dywizji polskiej pancernej pod d-ctwem gen. Maczka w rejonie Trun-Chambois. Polska dywizja walcząca na czele formacyj drugiej armji bryt. dotarła w ciężkich walkach do Trun, zamykając równocześnie pierścień pod Falaise. Niemcy usiłowali za wszelką cenę przerwać otaczającą ich obręcz polskich oddziałów. Rozgorzały ciężkie walki czołgów, a potym walki wręcz, w których brali udział nawet sztabowi oficerowie. W drugim dniu walki Polacy mimo braku amunicji trwali na stanowiskach. Nadeszła pomoc amer. i kanadyjskich oddziałów zniosła niem. kontrataki. Polska dywizja odniosła straty. Polacy w innych znów okolicznościach byli na tym odcinku okrążeni i otrzymywali zaopatrzenie z powietrza. W ciągu 2 dni wzięliśmy do niewoli 1500 niemców i 1 generała niem. W dolnym biegu rzeki Dives nasze formacje były witane najserdeczniej przez ludność francuską.

D-ca I armji kanadyjskiej wysłał do d-cy polskiego gen. Maczka depeszę gratulacyjną.

Po sukcesach p. kontrtorpedowca "Piorun" w czasie lądowania w Normandji, polskie okręty brały udział z wielkim powodzeniem w lądowaniu na połudn. wybrzeży Francji.

Tymczasem na froncie włoskim oddziały polskie wchodzące w skład 8 armji bryt. 19 b.m. zaatakowały niespodziewanie pozycje niem. nad rzeką Metauro. : przełamując po paru godzinach opór. Polacy zajęli miejscowość St. Constanco i walczyły o przejścia przez Metauro. W bitwach tych zabrano npl. wiele sprzętu i jeńców.

Lotnicy polscy walczą... Sprawozdawca wojskowy Zygm. Litynski odwiedził dywizjon myśliwski, który ostatnio miał wielkie zestrzelenia wśród niemców. Polscy lotnicy opowiedzieli mu szczegóły tej walki:

Pod d-ctwem kpt. Chorąłczowskiego wystartowaliśmy do lotu nad Francję. Znajdowaliśmy się nad niemieckim lotniskiem w Bouve , gdy obserwator meldował: "niemcy startują z lewej strony".

I oto na wysokość i 9000 stóp spadać zaczęły nasze "mustangi" na niemców strącając natychmiast 2 Foke-Wulfy. Ogółem strąciliśmy 16 myśliwców, ze stratą jednej własnej maszyny. Polacy zgodnie twierdzili, że widok palących się niemców stanowił dla nich największą w życiu satysfakcję.

- - - - -

NA ZIEMIACH RZECZYPOSPOLITEJ.

RZĄD POLSKI nadał WICEPREMJEROWI w Warszawie specjalne uprawnienia wykonawcze. Wskutek tego Vicepremier ma możność wydawania odpowiednich zarządzeń w związku z nagłych zmian w sytuacji politycznej czy militarnej. Jak podaje gazeta "Błyskawica" część tych zarządzeń wprowadzono w czyn. W nowo utworzonym gabinecie zasiada 6-ciu ministrów.

UWAGA, UWAGA TU MÓWI RADIO WARSZAWA: Radiostacja "Błyskawica" nada-

je [illegible] komunikaty w języku polskim na f. 11 średniej 2.4 . i 251 m. o godz. 12 i 14- oraz na f 11 krótkiej 13,8 o godz. 10-t j. 15, 30, [illegible],30 oraz 20,30 [illegible] t. [illegible] polskiego [illegible]. [illegible] na fali 34 mtr po polsku o godz. 9,45, 10,45, i 14,30. PODAJ [illegible] [illegible], która słuchają.

[illegible] tragiczne przedstawia pomoc dla [illegible] referował: Gotfryd [illegible] radia bryt. Drogą w obie strony z [illegible], skąd [illegible] samoloty z pomocą liczy 1 [illegible] mil ang. [illegible] pogoda nie była korzystna, [illegible] było wykonywać zadania pod osłoną obecnej krótkiej nocy. Aparaty [illegible] już jak [illegible]. O osłonie [illegible] nie [illegible]. [illegible] odległość 10 mil od Warszawy już [illegible] dym dość [illegible] do [illegible] samolotów. [illegible] one zniżyć lot [illegible] ponad dachami, [illegible] zrzuty trafiły [illegible] miejsce. [illegible], [illegible] po[illegible] dla artylerji [illegible] wroga. Z [illegible] niebezpie[illegible] [illegible] lotu do [illegible] wysoki [illegible] strat, 20%.

[illegible] Bochnia. W [illegible] tygodniu [illegible] 2 aparaty pol[illegible] nad [illegible] koło [illegible], jeden tylko lotnik polski [illegible]. Wojsko niem. chciało [illegible] miejsce katastrofy, i [illegible] oddziały AK, które [illegible] się [illegible], a [illegible] wspaniały pogrzeb z [illegible] i przemówieniami, [illegible] w którym brał udział [illegible] okolicznych wsi.

[illegible] do robót i fortyfikacji. Kraków i okolice [illegible] pod znakiem [illegible] ludności do kopania rowów. [illegible] ta praca, [illegible] [illegible] na słońcu, [illegible] pilnowanie [illegible] ludności zwolnionej ze [illegible] w wieku [illegible] do " [illegible] organizacji oporu". [illegible] 25 ogłoszono w Krakowie pobór do robót roczników 1894- 1930 [illegible] i kobiet nie[illegible] pod groźbą represji. [illegible] otrzymali wszyscy krawcy, [illegible], restauratorzy. Ludność [illegible] [illegible] wyjazdy na roboty. - [illegible] w [illegible] roku choćby [illegible] jakiego [illegible] wystąpienia [illegible] okupantowi [illegible] rabunek. [illegible] zastój w [illegible] niemieckich ofensywnych sow. [illegible], że [illegible] niemiec. zaczęli wracać do Krakowa i okolic [illegible] [illegible] rządy, tak [illegible] z [illegible] w pocz. [illegible]. Dalsza [illegible] wykonuje się już bardziej [illegible] nowe [illegible] [illegible] do Rzeszy. Nawet w prywatnych przedsiębiorstwach roz[illegible]. [illegible] [illegible] i centr. [illegible]. [illegible] z których [illegible] polski personel nie dostaje nawet [illegible] pensji.

Drugim [illegible] jest wojsko [illegible] w [illegible] ilościach wszędzie po wsiach i miasteczkach, które rekwiruje [illegible]. [illegible] rabują jarzyny na placach i [illegible]. [illegible], uruchomiły aparat [illegible] kontyngentów i to [illegible] do końca roku 1944. [illegible] przy [illegible] i [illegible] je o rozdzielnie towaru dla [illegible] [illegible]. [illegible] wojsko rabuje ogromne ilości bydła, które [illegible] na zachód.

Donoszą [illegible] pow. [illegible] o odbiciu takiego transportu i skierowa[illegible] do "[illegible]", po przeprowadzeniu [illegible] kontrolującej.

[illegible]. W sobotę 19 koło [illegible] uderzono na transport [illegible], w pociągu zginęło sporo [illegible]. [illegible] [illegible]. [illegible] odwet [illegible] niemcy [illegible]. [illegible] kilkun stu [illegible] na [illegible] wagonów kol. przy obstawie [illegible].

[illegible] swobodnej [illegible] grupy [illegible] stanie poważnego [illegible] głodówką. Nie należy [illegible] [illegible] niemiecką, [illegible] codzienne [illegible] [illegible], już "nadkontyngent" [illegible] w stosunku do liczby zwoln[illegible] [illegible] jest [illegible] oktar [illegible].

[illegible] - Gestapo [illegible] wróciło do Krakowa [illegible] ze [illegible].

sforą konfidentow. OBOWIĄZUJE wielka uwaga i ostrozność.

C o s i ę _d_z_i_e_j_e_ _p_o_ t a m t e j _s_t_r_o_n_i_e_ ?

Wszelkie wiadomości z frontu sowieckiego są bardzo lakoniczne i nie-
pewne. Równocześnie jednak można obserwować w propagandzie Moskwy i jej
audycjach radiowych, że na terenach, które uważają za swoje - władze so-
wieckie rządzą się bez przeszkód, na terenach zaś, co do których rządze-
nie zajęła się narazie KRN i PKWN nastawienie do ludności polskiej jest
inne, podkreśla się wszędzie polskość i dążność do odbudowy własnymi si-
łami. Drobner, Wasilewska i in. jeżdżą po wielkszych miastach urządzając
wiece na sposób sow. Zdrajcy, co się mienią armją polską pod wodzą Rola-
Żymirskiego i gen. Berlinga, wystosowali znów gorący, patrjotyczny apel
do xx wojsk pod hasłem : idziemy na pomoc Warszawie. Żadne "wojsko pol-
skie" idące wyzwalać Ojczyznę, które stoi pod Warszawą nadziei, że
niemcy wykończą tymczasem powstanie lub też że powstańcy oszczędzą im
kosztów krwi przy zdobywaniu miljonowego miasta. Najważniejszym w tej
chwili faktem jest, że samozwańcze władze wojskowe ZPP ogłosiły pobór
do wojska z terminem do 31 VIII.
Pobór obejmuje 5 roczniki / 1921- 1925/ i podobno został już rozszerzo
ny na 10 roczników/. Równocześnie zarządzono rejestrację : oficerów rez.,
oficerów tajnych org. i w stanie spoczynku - do lat 50, oficerów zawodowy
wych i w służbie czynnej - do lat 60, podoficerów wszelkich wyszkolonych
kategorji - do lat 50, lekarzy, felczerów medyków do lat 50, szoferów i
mechaników do lat 40. Wreszcie dekret przewiduje na wrzesień b.r. rejest
racje roczników 1912- 1920 mężczyzn ixkxxxixt wszystkich, a kobiet leka-
rzy, sanitarjuszek, zesłużb telef. w wieku 19 do 25 lat. Przewiduje się
znaczne zwolnienia specjalistów, nauczycieli szkół wyższych, duchownych
jedynych żywicieli rodzin itd.
KRN i PKWN zamiast iść na pomoc Warszawie - urządza się na zajętych przez
czerw. armję terenach, wydaje dekrety", wznawia sądy przysięgłych, zak-
łada kółka literackie, , zebrania literatów itp. / Lublin/. Rzekomo odbu-
dowują się już i otwierają spółdzielnie w Lublinie. W Rzeszowie - wiece
z mowami propagandowymi komunistycznymi.
Zanotowano odmienne ustosunkowanie się od kilkunastu dni do sprawy lud
ności polskiej i ukraińskiej od Sanu na wschód. Znów zaczyna się podkreślać
przynależność tej ziemi do " zachodniej Ukrainy", jakkolwiek są tam jako śro-
dowisko czysto polskie na własne władze admin. do których w nikłym procen-
cie chodzą Ukraińcy. Jest to nowa jakaś polityczna robota, każdej chwili
może ona doznać zmiany zależnie od tego jaki wiatr powieje w sytuacji o-
gólnej.
O aresztowaniach masowych we Lwowie, o czym rozeszły się wiadomości w os-
tatnich dniach - brak poważnych wiadomości. Trzeba się liczyć z tym, że
propaganda niemiecka , łącznie ze swą akcją ulotkową antybolszewicką lansu-
je ustnie najbardziej zastraszające wiadomości na temat stosunków za
kordonem sowiec. - jakby nie było dość innych trosk naszych i niepokoju
przed nową okupacją. Wobec tych niesprawdzonych wiadomości - należy zachować
wielką rezerwę, .

- -

Jeżeli ktoś upada na duchu, jeżeli jakiś polak traci nadzieję, lub
mówi, że brak jest u nas zaufania do Rządu -
odpowiedz mu tylko trzema słowami:
WARSZAWA - SIERPIEŃ - 1944.

- -

Przegląd sytuacji międzynarodowej.

W ostatnich dniach dwie radosne wieści wstrząsnęły Europą: Uwolnienie Paryża i kapitulacja Rumunji.

PARYŻ WOLNY. Cały świat zajmuje się w tej chwili faktem zajęcia Paryża przez wojska amerykańskie. W sobotę 19 kierown. oporu podziemnego we Francji i Kom. Wyzw. Franc. na Paryż wydały odezwę wzywającą do powstania. 50 tys. "Maquis" przystąpiło do walki z pomocą ludności cywilnej Paryża i policji franc. W najserdeczniejszych i najbardziej entuzjastycznych słowach witają fakt oswobodzenia miasta państwa sprzym. Wedle oświadczenia Winannta /amb. USA w Londynie/ i dzienniki podkreśla się, że jest rzeczą sprawiedliwą i stosowną, że Paryżanie sami wyswobodzili swe miasto.

W tej chwili sytuacja niemców we Francji jest zupełnie przegrana, wątpliwym jest czy uda się wycofać wojska bez strat ku Szwajcarji i Nadrenji, gdyż armje sprzym. dążą do szybkiego połączenia. Ostatnie zajęte przez amer. miejscowości: Melun, Corbeil, Meaux n/Marną, Evreux. 23 oswobodzono Wersylję.

KAPITULACJA RUMUNJI w dniu 23 VIII stanowi śmiertelny cios dla niem. pozycji na Bałkanach. Mimo jej ogromnego znaczenia moralnego znaczenie wojskowe może być jeszcze większe. Utrata pól naftowych oraz możliwość walki na Bałkanach na dwa fronty - oto perspektywy niemieckie. Jest rzeczą pewną, że najbliższe dni przyniosą nowe niespodzianki na Bałkanach.

23 VIII wiecz. Michał król rumuński wydał proklamację oświadczającą, że Rumunja przyjmuje warunki rozejmu i stan wojenny pomiędzy Rum. a Rosją i aljantami - już nie istnieje. Narody Zjedn. zagwarantowały Rumunji jej niepodległość, dyktat wiedeński, którym Rumunja była zmuszona oddać Siedmiogród Węgrom - uznany za nieważny. Król ogłosił dekrety : o amnestji dla przestępców polit. od 1939 r. i natychmiastowe rozwiązanie obozów konc. Utworzył się nowy rząd z przedstawicieli wszystkich partji /Bratianu, /liberał/, Maniu /str. chłopskie/ i gen. Satanescu.

Audycja Transocean podkreśla, że niemcy mogą jeszcze próbować powołać inny rząd dla siebie przychylny.

Bułgarja wydaje się być w przededniu podobnej decyzji polit. 21 VIII prem. bułg. Bagrianow rozmawiał z amb. sowiec. przy rządzie bułgarskim. Ambasador niemiec. z Bułgarji wyjechał do Berlina. Bagrianow oświadczył, że wojna wygrana zostanie przez sprzymierzonych, którego to oświadczenia niemcy nie dopuścili do ogłoszenia przez radjo. W tej chwili toczą się ważne obrady parlamentu bułg. nad sytuacją ogólną. Wedle wiadomości ze Stambułu- niemcy wycofali swe wojska z Bułgarji w dniu 22 VIII.

Państwa skandynawskie. Ze Sztokholmu donoszą, że okręty w portach szwedzkich otrzymały zakaz wyjazdu na Bałtyk ze względu na miny- w ten sposób niemcy tracą 600 tys ton rudy żelaznej, która miała być przewieziona do Rzeszy.

Norwegja. Zawarty został układ między Norwegją a Rosją w sprawie zarządu terenów [illegible] z chwilą wkroczenia czerwonej armji. Niemcy prowokacyjnie usiłują rozbić ten układ i wydają propag. ulotki antybolszewickie.

W Norwegji odbyła się w związku z zamachem na Hitlera czystka wśród oficerów. Głównodowodzący wojsk niem. w Norwegji ma być wmieszany w rewoltę.

Prem. Churchill 24 VIII konferował w Rzymie z prem. Bonomi oraz z prem. greckim Papandreu. Jest rzeczą widoczną, że obie konferencje zmierzały do wyrównania tarć wewn. w obu narodach i skłaniania ich ku jedności oraz ściślejsze porozumienia z obozem sprzymierzonych i z Anglją.

Prez. Roosevelt oświadczył, że rządy USA, W. Brytanji i Rosji osiągnęły zupełne porozumienie co do okupacji Niemiec. Nawet w wypadku ustania działań woj. przed granicą Niemiec, państwa sprzymierzone nie powtórzą błędu z 1918 r. i nie wkroczą na teren państw pobitych. Tym razem niemcy nie unikną okupacji wojskowej. / oświadczenie wobec przedst. prasy/.

Konferencja w Washingtonie rozpoczęła się 21 VIII z udziałem przed

stawicieli W. Brytanji , USA i Rosji na temat bezpieczeństwa międzynarodowego po wojnie.

Rząd USA opracował plan organizacji międzynarodowej mającej na celu koordynację gospodarki żywnościowej , dla zapobieżenia głodowi w krajach wyzwolonych. Organizacja zostanie powołana do życia, gdy plan przyjmie najmniej 20 państw.

Zmiany_w_dowództwie niemieckim. Marsz. v. Kluge został pozbawiony dowództwa wojsk niem. we Francji, następcą mianowano Modella, dotychczasowego dowodzącego w jednej z grup na wschodzie. Na miejsce Modella przewidziany jest Brauchitsch wraz z gen. Holderem jako szefem sztabu.

Ile_USA_dostarczyły_ sprzętu wojennego aliantom? Washington ogłosił cyfry stanowiące dowód bliskiej współpracy Aliantów. USA dostarczyły sprzymierzonym 28 tys samolotów, 28 tys wozów pancernych, i 800 tys. pojazdów mechanicznych. różnego typu.

Rosja otrzymała od trzech lat drogą przez Zatokę Perską /przez Persję i Irak/ _5,750_000_materiału_wojennego. Jest prawie połowa wszystkich dostaw wojen., które Rosja od sojuszników otrzymała. W lipcu dostarczono jej ok 300 tys tonn, łącznie z pewną liczbą wozów panc. samolotów itd. Przy obsłudze transportów uczestniczyły oddziały brytyjskie, amerykańskie, hinduskie, polskie_i rosyjskie.

Przyszłość_Europy /wyjątki z raportu Vernona Berteletta z 18 VIII/

... Wiadomo, że niezbędnym warunkiem jest trwały pokój w Europie. Aby to osiągnąć musi się wpierw dokonać zjednoczenie. na tej drodze zaś istnieje jeszcze wiele przeszkód. Wystarczy wymienić stosunki między Polską a Rosją, rozłamy wewnątrz poszczególnych krajów. Wszyscy wiemy o trudnościach między królem Piotrem a marsz. Tito, między rządem greckim a działającą w kraju partją RAM, między marsz. Badogliem a prem. Bonomi.. Liczymy na to, że wiele tych trudności będzie rozwiązanych przed załamaniem się Niemiec. Wyrażają się one w rozdźwiękach między rządami emigracyj. a ruchami niepodległ. w odnośnych krajach./ ... Nie wszystkie kraje są w tak szczęśliwym położeniu jak Norwegja , , które umożliwiają stały kontakt rządowi z krajem. / dalej suponuje autor, że rządy emigracyjne , pamiętające ciągle okres przed 1939 czy 1940 r. kiedy opuściły swe kraje nie wzywają się należycie w zaszłe tam zmiany i są z natury rzeczy konserwatywne. Autor jest wybitnym zwolennikiem komunizmu/.

Jeden z najdelikatniejszych problemów przedstawia Polska_/tu następuje krytyka polityki śp. min Becka z powodu rzekomego pójścia na rękę niemcom a sprzeciwów wobec Rosji/. Premier Mikołajczyk to pod każdym względem przywódca chłopski, człowiek twardy, przenikliwy o masywnej budowie. Jeszcze przed wojną cieszył się poparciem większości polskiego włościaństwa. Podobnymi cechami odznacza się i Stalin../?/ Mikołajczyk wie dobrze o tym, że Polska zawsze będzie zagrożona od strony Niemiec, jeśli nie będzie pozostawać w bliskiej przyjaźni z Rosją. Stalin ze swej strony chce przyjaznej i silnej Polski między Rosją a niemcami.

Jest rzeczą wiadomą, że największą trudność między rządami emigracyjnymi a ruchami wewn. krajów stanowi wzrost wpływów komunistycznych w społeczeństwach europ. Ruch komunist. ma wielki atut w ręku- doświadczenie walki podziemnej. Z jednej strony winniśmy lojalność tym, którzy w chwili próby dochowali nam wierności, - z drugiej strony musimy udzielać pomocy tym, którzy nam pomagają przeciw niemcom.

W Jugosławji dostarczamy pomocy wojskowej gen. Tito, ~~xxxxx~~ którego najzawziętszym wrogiem obok niemców był gen. Michajłowicz, doniedawna człowiek z rządu króla Piotra. Wobec tego rządu mamy jednak dług wdzięczności, gdyż w najcięższej chwili nie skapitulował, przed niemcami. ..

Coraz więcej manifestujesię rozwój w kierunku jedności, jedności europejskiej, przed którą zarysowuje się na okres powojenny najbardziej porywające zadanie: jakim będzie twórcza praca nad wprowadzeniem w życie 4 wolności.

- - - - - - - - - -

W a r s z a w a - s u m i e n i e m ś w i a t a /N. York Times/

- -

/Po zamknięciu Nru nadpłynął dodatkowo artykuł, który zamieszczamy:/

TRZECHTYGODNIOWA EPOPEJA!

W ubiegły wtorek minęło trzy tygodnie od dnia rozpoczęcia walk w Warszawie. Już przeszło dwadzieścia jeden dni bohaterska załoga stolicy polski stawia opór zgniatającej przewadze wroga, dając dowód jak olbrzymią nastąpiła różnica między możliwością a niemożliwością.

Stosunek sił powstańczych nie przedstawiał się od początku korzystnie wobec npla, gdyż w chwili wybuchu powstania w stolicy znajdowały się 3 dywizje pancerne w drodze na front i 300 tys żołnierzy. Ponieważ nie wszystkie dzielnice były odrazu przez powstańców zajęte, tysiące mężczyzn zabrali niemcy odrazu.

Dowództwo niemiec. nie orjentując się w rozmiarach sił powstańczych usiłowało je pokonać przy pomocy miejscowych garnizonów SS i policji, gdy te zaś poniosły wielkie straty, niemcy wprowadzili do walki wszystkie rozporządzalne rezerwy wojskowe.

Hasłem do walki było wywieszenie trzech polskich sztandarów o godz. 17 na pl. Marsz. Piłsudskiego. Już w pierwszym dniu opanowano pałac Brulowski, gdzie powstała GŁ. Kwatera A.K., rejon Ogrodu Saskiego – następnych dni rozszerzono walki na teren całego miasta, zdobyto dworce praski i wileński i 3 mosty. Wobec wprowadzenia wehrmachtu do walk zwiększyła się ich zaciętość, bojów, zmniejszyły postępy. Największe nasilenie potyczek wymieniaj kom. gen. Bora: Al Sikorskiego /Jerozolimskie/, ul. Grójecka, Marszałkowska, Pl. Bankowy, Pl. Teatralny, Żoliborz, Pl. Żelaznej Bramy, Krochmalna, Pl. Grzybowski, Twarda, Żelazna, Wolska, Chłodna, cment. Powązkowski, Wola, Ochota, Pl. Unji Lubelskiej, Al Szucha, Al 3 Maja, wyloty mostów. Wszystkie te ulice są poprzerzynane barykadami i mają rozbudowane gniazda RKM. Po wprowadzeniu wojska niem. do akcji nasze oddziały wycofały się z Pragi, utrzymując w posiadaniu dostęp do mostów.

Od 18 największe nasilenie na rejon St. Miasta, gdzie niemcy mimo najsilniejszych ataków tylko niewiele zdołali wdzierać się w pozycje polskie. Warszawa jest przecięta na 3 części /przez most Kolejowy, dworzec Gdański, drugi- most Kierbedzia, Elektoralna, Chłodna, Wolska i trzeci Most Poniatowskiego, al Sikorskiego, Grójecka /Tasy te są w zasadzie w ręku niemieckim o ona ... między niemi toczą się zaciekłe walki. W rękach powstańców jest od początku: cment. Powązkowski, Wola, Ochota.

Obiekty wojskowe opanowane dotychczas, siedziba Gestapo siedziba SA amb. czechosłowacka na Koszykowej, centrala telefonów na Zielnej, Ratusz Gł. gł. poczta na pl. Napoleona.

W ostatnim tygoniu walk niemcy wprowadzili wszystkie środki bojowe do walki. dzielnice zajęte przez Polaków są bombardowane z powietrza. Zniszczenia w mieście b. duże. Spalona jest cała dzielnica Starego Miasta, Mokotów, Ochota rejon od Pl. Zbawiciela do Pl. Unji Lubelskiej, częściowo i Śródmieście. Z bardziej znanych budynków legły w barbarzyńskiemu zniszczeniu przez niemców: katedra Św. Jana /zawalone sklepienie/ pałac Łazienkowski, kościół N.... Krzyża, na Grzybowie, Ratusz, Kamienica Baryczków, Prudential, Gł. poczta, Politechnika.

- - - - - - - - -